№ 200. Sobota 30. Sierpnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

Gmina *Polonice* z przysiołkiem *Bohdanówka* obowiązała się dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie po wieczne czasy, wystawiony już budynek i istniejace porzadki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, czuwać nad czystością i opalaniem szkoły, i płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka z pobieraniem połaczonych z nią dochodów, rocznie 40 zł. gotówką, a do tego dodawać 8 mierzyc żyta i po 6 mierzyc jęczmienia i hreczki.

Na polepszenie tej dotacyi ofiarował gr. kat. administrator parafii X. Adam Strzelbicki na czas swego urzędowania kapłańskiego w Połonicach roczna kwotę 2 zł. w. a.

Okazana temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

---

*(Ofiary na dotkniętych powodzią.)*

Na wsparcie uszkodzonych powodzia mieszkańców obwodu tarnowskiego, złożyli dalej w magistracie lwowskim: P. P. Antoni Ulrichsthal 1 zł., Erazm Kemer 1 zł., Zofia Matkowska 1 zł., E. Balas 10 c., Gabr. Starzeńska 5 zł., J. Wang 1 zł., baron Piotr Romaszkan 5 zł., M. 1 zł., Czerwińska 1 zł., Karolina Winter 1 zł., B. Z. 50 c., N. N. 40 c., A. Kossakowska 1 zł., Tadeusz Bakowski 1 zł., Alfred Böhm 1 zł., Fr. Danielski 1 zł., Karol Mokrzycki 1 zł., A. Kohmann 50 c., J. Żelichowski 50 c., z drobnych datków w trzeciej dzielnicy miasta wpłynęło przez urząd landwójtowski 4 zł. 80 c. w. a.

---

*(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)*

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 24. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej nadać srebrny krzyż zasługi Łukaszowi Czernemu, żołnierzowi straży policyjnej w Krakowie, za wyratowanie z narażeniem własnego życia człowieka topiącego się w rzece Wiśle.

## Część nieurzędowa.

**Lwów**, 29. sierpnia. Od niejakiego czasu powstały w Niemczech zjazdy peryodyczne ludzi specyalnego jakiego zawodu, na których rozbierane bywają ze stanowiska teoryi i doświadczenia kwestye szczególowe, tegoż specyalnego zawodu dotyczące. I tak był niedawno zjazd dyrektorów i administratorów dróg żelaznych, zjazd lekarzy i przyjaciół nauk przyrodniczych; teraz zaś jest w Monachium zjazd kupców (Handelstag) a w Wiedniu zjazd prawników (Juristentag). Na zjazdy te przybyli do Monachium delegaci izb i korporacyi handlowych i przemysłowych, do Wiednia zaś prawnicy i praktyczni adwokaci z różnych stron Niemiec. Chociaż zaś zjazdy takowe, jako zebrania ludzi prywatnych, praw nie stanowia, to jednak znaczny wpływ na opinię publiczną wywierają. Rozbierając bowiem kwestye społeczność całą obchodzące, przyczyniają się do wykrycia prawdziwego ich znaczenia, do wyrobienia pewnych zdań, które później nie są bez wpływu na prawodawstwo i politykę w ogóle. Zjazdy więc takowe nie tylko Niemcy same obchodzą, ale częstokroć i dla innych krajów wiele powczającego mieć mogą. Dla tego o zjazdach obecnych w Monachium i w Wiedniu w krótkości pomówić zamierzyliśmy.

Zjazd w Monachium rozbierać będzie głównie ze stanowiska handlowo-przemysłowego pytanie, czyli traktat handlowy prusko-francuski korzystnym będzie lub szkodliwym dla ogółu krajów niemieckich; z tego samego zaś stanowiska rozbierać będzie propozycyę Austryi przystąpienia do związku cłowego niemieckiego. Ciekawe więc będą prowadzone pod tym względem rozprawy, bo ludzie fachowi ze stanem handlu i przemysłu praktycznie obznajomieni, właściwszemi w sprawach powyższych mogą być sędziami, jak ministrowie i dyplomaci, jeżeli zdołają zapatrywać się na nie ze stanowiska dobra ogółu, nie biorąc za podstawę ciasne pojęcia samolubnego interesu. W Monachium więc wyjdzie na jaw prawdziwy stan industryi w różnych stronach Niemiec; pokaże się, czyli i o ile Niemcy pod względem industryi mierzyć się mogą z Francyą i wytrzymać nacisk konkurencyi francuskiej. Pokaże się zarazem, czyli i o ile reprezentanci handlu i przemysłu niemieckiego, kwestye te traktować zdołają z wyższego ekonomiczno-politycznego stanowiska. Rozprawy więc w Monachium żywo zajmować będą tych, których ważne kwestye społeczne obchodzą; dla tego wyciągi z nich w piśmie naszem zamieszczać będziemy.

Na zjeździe prawników w Wiedniu traktowane być mają najważniejsze kwestye prawa cywilnego i karnego. I tak jako pierwszy przedmiot poddano pod rozbiór twierdzenie, „*iż nieprekluzyjność (Unverjahrbarkeit) prawa hypotecznego nie jest koniecznym warunkiem urządzenia ksiąg gruntowych; przeciwnie zaś przedawnienie hypoteki z naznaczeniem długiego nań terminu, okazuje się potrzebnem.*“ Otóż kwestya ta pierwsza, jaką zjazd prawników rozbierać ma, tak niejasno i mglisto jest określona, iż zrozumieć jej wcale nie można. Zdawałoby się, że autor twierdzi, iż prawo rzeczowe, prawo zaciągnieniem w księgi gruntowe (hypoteczne) nabyte, przedawnieniu uledz, to jest zatracone być może w skutek długoletniego niewykonywania, czyli praktycznie i innemi słowy, że na przykład kapitał na nieruchomości jakiej hypotecznie zabezpieczony przedawnieniu uledz, to jest przepaść może, jeżeli kto przez długie lata o niego prawnie dopominać się nie będzie. Twierdzenie zaś takowe zdaje się wbrew przeciwnem wszelkim pojęciom o prawie hypotecznem, przeciwne wszelkim pojęciom w ogóle, i nie pojmujemy, jakby pod rozbiór zgromadzonych prawników oddane być mogło. Jeżeli bowiem przedawnienie hypoteczne procentów jest koniecznem i z natury rzeczy wypływającem, to znów przedawnienia kapitału ani przypuścić, ani pojąć wcale nie można. Z ciekawością więc oczekiwać będziemy rozbioru tego twierdzenia, które tak, jak w określeniu podane zostało, prawie niedorzecznemby się zdawało.

Drugim przedmiotem pod rozbiór poddanym jest wniosek, ażeby przy zaprowadzeniu wspólnego postępowania sądowego dla wszystkich krajów niemieckich przyjęto zasadę, iż sądy żadnemi sprawami administracyjnemi, a zatem i rzeczami administracyjno-sądowemi zajmować się nie mogą. Wniosek ten popieralibyśmy wszystkiemi siłami, zasada bowiem rozdziału administracyi i sądownictwa w każdym kierunku stała się już od dawna pewnikiem niezachwianym. Sędzia jedynie sprawę w sporze będącą zgłębić i wyrok ferować powinien, to jest właściwem jego zadaniem; wszystko inne przez strony same załatwione, lub przez urzędników ad hoc pod nadzorem i karnością prokuratora jako reprezentanta władzy sprawowane być powinno. Wszakże już rząd cesarski uznał konieczność reformy obecnego postępowania sądowego; i w radzie państwa kilkakrotnie oświadczył, iż projekta ku temu w ministeryum sprawiedliwości wypracowane już zostały, i tylko z powodu choroby pana ministra ostatecznie jeszcze zgłębione być nie mogły.

Równie ważne są inne przedmioty pod rozbiór przyjść mające. Jest między innemi wniosek uchylenia kar hańbiących i od czci odsądzających, bo honor i cześć żadnym wyrokiem nadane ani odjęte być nie mogą, bo po nad wyrokiem stoi sumienie i przeświadczenie publiczne, które jedynie cześć odbiera, lub nadaje. Jest dalej wniosek określający pojęcie, zadanie i atrybucye prokuratoryi państwa. Chociaż zaś rozbiory te i rozprawy, jak już nadmieniliśmy, natychmiastowego praktycznego następstwa mieć nie będą, to jednak wielkiego znaczenia odmówić im nie można. Dlatego bacznem je śledząc okiem, wiadomość o nich podawać i oceniać je nie omieszkamy.

### Monarchia Austryacka.

**Mikołajów**, 27. sierpnia. *(Nabożeństwo dziękczynne.)* Podobnie jak wszystkie znaczniejsze miasta w naszym kraju, obchodziła także gmina powiatowego miasta Mikołajowa w obwodzie stryjskim szczęśliwy powrót Najjaśn. Pani do stolicy dziękczynnem nabożeństwem, a w dniu uroczystości urodzin Najjaś. Pana wyprawiła ludność tamtejsza oprócz nabożeństwa także świetną iluminacyę z własnego popędu.

**Wiedeń**, 28. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)*

Cesarz Jego Mość udaje się dzisiaj do obozu pod Wimpassing, gdzie mają odbyć się wielkie manewry wojenne. Dowodzący jenerał fml. baron Schiller udał się tamże wczoraj.

Arcyksiążę Ludwik Wiktor wracając z Londynu, przybył do Salzburga. Minister stanu Schmerling uda się w sobotę w podróż za urlopem i dn. 14. powróci do Wiednia. Najprzód udaje się on do Karlsbadu.

### Francya.

**Paryż**, 25. sierpnia. *(Doniesienia z Mexyku. — Różne wiadomości. — Dzienniki półurzędowe o Hiszpanii i mowie cesarskiej).*

Ostatnie wiadomości z Mexyku dochodzą do dnia 28. lipca. Sytuacya dotąd się nie zmieniła. Droga między Vera Cruz a Orizabą jest częstokroć nie do użycia z powodu ulewnych deszczów i Gerillów przecinających komunikacyę. Toż samo pismo donosi, że Sant Anna, dawny prezydent rzeczypospolitej mexykańskiej, teraz w Hawanie mieszkający, zamierzał udać się do Mexyku; zamiar ten jednak zaniechać musiał, gdyż kap. Roze, komendant stacyi francuskiej w Vera Cruz oświadczyć mu kazał, iż nie pozwoli mu wysiąść na terytoryum mexykańskiem. Dwóch tysięcy Zuawów, którzy 5. lipca z Algieryi odpłynęli, oczekują w Vera Cruz w pierwszych dniach sierpnia.

Minister oświecenia publicznego Rouland zastępywać będzie hr. Persigny w ministeryum spraw wewnętrznych podczas nieobe-

cności tegoż. P. Persigny udaje się do departamentu Loary dla przewodniczenia posiedzeniom rady ogólnej departamentowej.

Dzienniki półurzędowe zamieściły następujący telegram z Madrytu: „Dzienniki ministeryalne zapewniają, że Hiszpania starać się będzie o pozostanie w dobrych stosunkach z Francyą, nie ubliżając jednak swej godności. Prasa i opinia publiczna poczęły się opamiętywać z pierwszego wrażenia, jakie słowa Cesarza do jen. Concha wyrzeczone sprawiły.

*Indep. belge* zwraca uwagę na wyraźną sprzeczność tego telegramu z poprzedzającemi doniesieniami tychże samych dzienników. Dawniej twierdziły one, że mowa Cesarza do jen. Concha najlepsze w Madrycie wrażenie sprawiła. Jeżeli tak było, to przecież prasa dziennikarska i opinia publiczna nie miały żadnego powodu do opamiętywania się. Snać półurzędowe dzienniki paryskie zapomniały o tem, co w tej samej rzeczy niedawno pisały.

## Włochy.

*(Wiadomości z Rzymu i z Sycylii.)*

Do powszechnej augsburskiej gazety piszą z Rzymu pod dniem 19. sierpnia: Chociaż miasto dość jeszcze spokojne w obec oczekiwanych wypadków, to jednak pod pokrywką politycznego indyferentyzmu tkwi nienawiść u wielu, którzy rachują na bliskie pojawienie się Garibaldego. Dotąd nikt jeszcze nie poważył się zaczepić osób duchownych; ostatniej zaś niedzieli ksiądz jeden z Macerati, który po Ave Maria do swego szedł mieszkania, na ulicy Via di Pie di marmo napadnięty został od dwóch nieznajomych i raniony nożem z tyłu; rana nie grozi przecież niebezpieczeństwem życia. Inny ksiądz idąc na ulicy Via di San Ignazio, napadnięty został przez nieznajomego, który go nożem pchnął w piersi. Jeżeli dnia 15. sierpnia w czasie uroczystości napoleońskiej nie przyszło do żadnej demonstracyi, zawdzięczyć to jedynie można karności żołnierzy francuskich, z których żaden nie był pijany, pomimo tego, że im większy żołd wypłacono i urlop do północy dano. Tumultuanci zaś głównie liczyli na pijaństwo wojska. — W okolicy Rzymu około gór albańskich tak jak w Rzymie samym ważnych oczekują wypadków. W Frascati, Nemi, Ariccia i Albano nie masz jednak wielkiego zapału dla Garibaldego. Miejsca te mają załogę francuską. — Król Franciszek II. mieszka w nie wielkim domu w Albano przy Corso; smutne to mieszkanie w porównaniu z pałacami królewskiemi nad zatoką neapolitańską. Pozostali mu wierni jego przyjaciele, otaczają go w Albano i tworzą około niego rodzaj dworu, do którego teraz przybyło kilku wojskowych, którzy dawniej w wojsku neapolitańskiem służyli. Wyglądają oni wsparcia z kieszeni królewskiej, z której nie wiele teraz wycisnąć można.

Turyński korespondent dziennika *Temps* pisze, że cała Sycylia należy do Garibaldego; szlachta, mieszczaństwo i lud. Liczbę ochotników jego trudno z pewnością oznaczyć, podzieleni są bowiem na różne kolumny. Może ich będzie do 15.000, a pewno ich jest przeszło 8000. Wszędzie, gdzie tylko przyjdą, miasta i lud składają się na nich; duchowieństwo wychodzi naprzeciwko nich i błogosławi ich sztandary. Tenże sam korespondent twierdzi, że zajęcie Katanii wielką jest klęską dla rządu, gdyż Katania i Messyna to właśnie dwa punkta, do których jen. Cugia wzbronił zbliżyć się Garibaldemu. Rząd turyński widząc słaby skutek swych usiłowań, przysłał instrukcyę jen. Cugia, wzywając go do spiesznego działania, ale ten wiedząc, jak ludność usposobiona jest dla Garibaldego, wiedząc nadto, że na wojsko liczyć nie może, napisał list do Garibaldego, w którym znajduje się następujący dosłowny ustęp: „Nie można tego dozwolić, ażeby jeden jenerał według swego upodobania rządy zaprowadzał i znosił. W żadnym razie nie dozwolę, ażeby Garibaldi zajął Katanię lub Messynę. Jeżeli zezwoli na opuszczenie wyspy, stawię do jego dyspozycyi statek, który go zawiezie na jakikolwiek punkt stałego lądu."

## Niemcy.

*(Fortyfikacya wybrzeży niemieckich.)*

Piszą z Hamburga do *Allg. Ztg.*, że konferencya względem obrony brzegów, „które już ostatecznie ukończone zostały, a na których znajdowali się posłowie Prus (w imieniu swojem i Oldenburga) Hannoweru, Mecklenburga, i miast Hanzeatyckich miały następujący rezultat: Ma być zbudowanem: I. na morzu baltyckiem twierdza przy Warnemünde, cztery twierdze z zatoce Wismarschen jako to przy Timmandorf, na Lipsic, przy Hohen-Wischendorf i przy Voltenhagen, twierdza przy Travemünde; II. na morzu niemieckim; 1) twierdze dla obrony ujścia Elby przy Kugelbaake, przy Kuxhafen, przy Groduer Baak i przy Brunshausen; 2) twierdze dla obrony ujścia Wezery przy Jungfernbaake, przy Brenkmannshof i przy Blexen; 3) twierdza do obrony ujścia Ems przy Knock. Najznaczniejsze z tych twierdz, które razem mają kosztować 2,700.000 Tl. będą stały przy Brunshausen i Jungfernbaake. Korespondent wyraża nadzieję, że jeszcze w tym roku zgromadzenie związkowe przyzwoli na budowę tych twierdz, do czego bezwątpienia Prusy podadzą rękę pomocną. W tym razie najdalej na rok 1866 możnaby spodziewać się zupełnego ukończenia fortyfikacyi nadbrzeżnych w Niemczech.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa,** 27. sierpnia. *(Manifest W. ks. Konstantego. Stracenie Rzący i Rylla. — Gratulacye dla marg. Wielopolskiego.)*

Jak donosi *Gazeta Warszaw.* wydał W. Książę Konstanty następujący manifest:

Najjaśniejszy Cesarz i Król, dostojny mój Brat, mianując mnie namiestnikiem Swoim w Królestwie, pragnął dać przez to poddanym Swoim Polskim niewątpliwy dowód dobrotliwych ku nim chęci.

Podejmując się obowiązku, jaki dostojnemu mojemu Władcy podobało się włożyć na mnie, nie taiłem sobie trudności mojego zadania. Lecz czystość uczuć moich, nadzieja w Bogu i w udziale wszystkich Polaków ojczyznę prawdziwie kochających i o jej rzetelne dobro troskliwych, dodała mi otuchy.

W takich to usposobieniach usłuchałem głosu mojego Monarchy, a w zakład uczuć moich, przywiodłem z sobą wśród was, co mam sercu najdroższego, małżonkę moję i dzieci, a to niemal nazajutrz po zamachu przeciwko reprezentantowi Cesarza.

Silny sumieniem i chęcią poświęcenia wszystkich sił moich szczęściu waszemu, zawitałem w pośród was pod osłoną tylko ufności bez granic, którą w was samych pokładałem.

Wszakże, zanim jeszcze stopy moje dotknęły się waszej ziemi, uzbrojone już było ramię mordercy, który wnet miał cios mi zadać.

Śmierć czyhała na mnie z pośrodka rzeszy wychodzących na moje spotkanie i postępowała za pierwszemi krokami mojemi, kiedy szedłem przed ołtarze Pańskie.

Łaską tylko Boskiej opatrzności ocalony zostałem.

Odtąd dwa jeszcze zamachy spełniono na mężu, którego ufność Cesarza i Króla dodała mi z pośród was jako współpracownika w wielkiem mojem powołaniu.

Ramię sprawiedliwości dotknęło winowajców.

Rząd Najjaśniejszego Pana, będzie umiał ukrócić występne knowania, a osłonić opieką prawa ludzi dobrej woli.

Polacy! czyliż dopuścicie, aby występne stronnictwo, nie liczne lecz zapamiętałe i do najohydniejszych środków uciekające się, stawiało zaporę między tronem i narodem i tamowało spełnienie wspaniałomyślnych zamiarów Najjaśniejszego Pana?

Czyliż ścierpicie, aby pod pozorem wolności i miłości Ojczyzny, potworne sprzysiężenie teroryzowało naród bezustannemi groźbami?

Bądźcie godni pełnych chwały przodków waszych, pamiętajcie, że dotąd żadna karta dziejów waszych nie nosiła na sobie zmazy czynów tak ohydnych.

Postępowaniem waszem przekonajcie świat cały, że zrzucacie z siebie solidarność wszelką zbrodni naród hańbiących.

Uchwalono przez Cesarza i Króla, dla zadosyć uczynienia prawdziwym potrzebom, a w wykonanie już wprowadzone wielkie reformy, jako to: utworzenie rady stanu, organizacya szkół, wydziału wychowania publicznego i wyznań, oczynszowanie rolników, emancypacya żydów, ustanowienie rad miejskich i powiatowych, reforma administracyi; wszystkie te środki świadczą jawnie o pieczołowitości dla was dostojnego naszego Monarchy.

Nie dopuszczajcie więc, aby zupełne ich wykonanie i dalsze rozwinięcie, tamowane być mogło przez zbrodnicze stronnictwo, poświęcające dobro kraju ziszczeniu swych zasad wywrotu; przez stronnictwo umiejące tylko niszczyć, ale nie budować.

Polacy! połóżcie we mnie zaufanie, równe temu jakie Ja w Was położyłem. Połączcie się ze mną w jednem uczuciu, pracujmy wspólnie i zgodnie około dobra Polski, prosząc Boga, aby usiłowaniom naszym błogosławił, a nowa epoka dobrego bytu i szczęścia, otworzy się dla tej Ojczyzny, którą tak miłujecie.

Warszawa dnia 15. (27.) sierpnia 1862. *Konstanty.*

Dopiero dziś otrzymaliśmy *Dziennik powszechny* z 26. sierpnia, w którym podana jest wiadomość o straceniu Rzący i Rylla. Oto co pisze ten dziennik:

W dniu dzisiejszym o godzinie 9. zrana, w wykonaniu wyroków sądowych wojennych — *Ludwik Ryll* uznany winnym: wzięcia bezpośredniego udziału w potajemnym, spisku, mającym na celu obalenie władzy rządowej i porządku publicznego w Królestwie Polskiem; targnięcia się w celu politycznym na życie JW. naczelnika rządu cywilnego w Królestwie, hrabiego Wielopolskiego margrabiego Gonzaga Myszkowskiego, — i *Jan Rzonca* uznany winnym: obmyślanego naprzód zamachu na życie tegoż JW. naczelnika rządu cywilnego w Królestwie; przyjęcia udziału w ukrytym spisku, mającym na celu obalenie władzy rządowej i porządku publicznego w Królestwie, oraz innych przestępstw — ponieśli karę śmierci przez powieszenie, które nastąpiło na stoku cytadeli Aleksandrowskiej.

Tenże sam dziennik donosi także, że z powodu udaremnienia zamachu na życie JW. hrabiego Wielopolskiego margrabiego Gonzaga Myszkowskiego, naczelnika rządu cywilnego w Królestwie Polskiem, zarządzone zostały przez władze dyecezalne dziękczynne nabożeństwa w dyecezyach Kujawsko-Kaliskiej i Chełmskiej. Biskupi i duchowieństwo tych dyecezyj wynurzyli jednocześnie JW. margrabiemu swoje współczucie, w pismach umyślnie w tym celu jemu przesłanych.

## Rosya.

*(Przyjęcie posła włoskiego. — Ulgi w dziennikarstwie — Wiadomości z Kubanu i z Odesy. — Depesza okólnikowa względem uznania Włoch.)*

Z **Petersburga** 20. sierpnia donoszą *Dziennikowi Powszechnemu:* W niedzielę, 5. sierpnia (v. s.) hrabia Hektor Ger-

baix de Sonnaz, jenerał armii, senator Królestwa włoskiego, kawaler najwyższego orderu Zwiastowania, mający powierzoną sobie nadzwyczajna misyę Najjaśniej. Króla Włoskiego, miał zaszczyt być przyjmowanym na audyencyi przez Ich Cesarskie Moście, równie jak i przez Jego Cesarską Wysokość, Wielkiego księcia Cesarzewicza Następcę tronu.

Bezzwłocznie potem, osoby następujące, należące do nadzwyczajnego poselstwa N. Króla Włoskiego, miały zaszczyt być przedstawionemi Ich Cesarskim Mościom i Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiemu księciu Cesarzewiczowi Następcy tronu, a mianowicie: margrabia Oldoini, sprawujący interesa; kawaler Józef Gerbaix de Sonnaz, pułkownik jeneralnego sztabu; hrabia Bracorens de Savoiroux, major z 1go pułku grenadjerów, oficer ordynansowy N. Króla; książę Somma, major z jeneralnego sztabu, oficer ordynansowy N. Króla; Artem de Seyssel d' Aix, margrabia de Sommariva, kapitan z 4go pułku ułanów Montebello, adjutant hrabiego Sonnaz; margrabia Boero de Cortanze, porucznik z 3go pułku grenadyjerów, adjutant hrabiego Sonnaz; książę Sforza dei Segni, porucznik z 1go pułku ułanów Novara, honorowy oficer ordynansowy N. Króla; margrabia Arconati Visconti, porucznik z 3go pułku bersalierów, honorowy oficer ordynansowy N. Króla; baron Marochetti, sekretarz poselstwa, i baron Galvagna, urzędnik poselstwa.

Tegoż dnia baron Pirch, radca poselstwa Pruskiego i pan Greindl, sprawujący interesa Belgii, mieli także zaszczyt być przedstawionymi Ich Cesarskim Mościom i Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiemu księciu Cesarzewiczowi następcy tronu.

W postępowaniu z dziennikami uczyniono nagle pewien zwrot. Dozwolono im polemizować z Herzenem. Początek zrobił profesor Katków w *Ruskim Wjestniku*; za nim poszła *Pszczoła północna*. Zarzucają mu, że nie zna teraźniejszych stosunków i potrzeb Rosyi, zapewniają, że on nie posiada najmniejszej powagi, i wyznają, że chcą zedrzeć z niego urok którym go otoczyło przymusowe milczenie prasy rosyjskiej.

Czerkiesi w powiecie Kuban powstali znowu i trzymają się zaczepnie. W czerwcu napadli na Chamkety, i prawie je zajęli; nieco później na stanicę Sewastopolskoję, gdzie jednak zostali odparci, a 8. lipca otoczyli w 4000 ludzi stanicę Psemenskaję nad wielką Łabą. Morderczy ogień działowy zmusił ich wprawdzie do odwrotu, lecz uprowadzili z sobą 37 mieszkańców. Z Odessy donoszą, że dnia 8. b. m. za wyrokiem sądu wojennego jeden „z głównych wichrzycieli" został rozstrzelany. Pokazuje się więc, że i w południowych okolicach spokój został zaburzony, ale gazety nic o tem nie donoszą.

Telegram z **Petersburga** z 27. sierpnia donosi: Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* podaje depeszę okólnikową księcia Gorczakowa z 6. (18.) sierpnia względem uznania Włoch, w której oświadcza: Chodzi tu o więcej jeszcze niż o kwestyę prawne; zasada monarchiczna, porządek socyalny walczą przeciwko anarchii rewolucyjnej. Dalej wyliczając gwarancye dane od Króla Wiktora Emanuela dodaje: W tem położeniu rzeczy uznaliśmy za rzecz pożyteczną dla naszych interesów utrzymać i utrwalić rząd turyński w granicach porządku, jako też nie odmawiać moralnego wpływu rządowi i światłej większości kraju, dla którego mamy dobre chęci i współczucie. Wreszcie Cesarz ma zamiar nie brać na uwagę kwestyj prawnych, ani ich rozstrzygać.

## Turcya.

**Konstantynopol**, 21. sierpnia. *(Urodziny Cesarza Jego Mości austr.)*

W dzień urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości c. k. austr. internuncyusz udał się z wszystkiemi urzędnikami legacyi i kilkoma członkami ciała dyplomatycznego o 8 godzinie zrana na pokład parowca „Lloyda" stojącego w Bojukdere na kotwicy. O godzinie 10 w bogato i wspaniale przyozdobionym kościele P. Maryi odbyło się uroczyste nabożeństwo; podczas *Te Deum* na pałacu poselstwa wywieszono sztandar austryacki, który jeden z parowców na Bosforze powitał 21 salwami działowemi. Wszystkie okręta „Lloyda" i inne kupieckie powywieszały pawilony.

Jego Excelencya internuncyusz przyjmował w salonach poselstwa poddanych austryackich.

Aurify Bej, pierwszy Dragoman dywanu sułtańskiego, przybył z życzeniami wysokiej Porty, a sekretarz pałacu sułtańskiego z życzeniami od Sułtana.

W ciągu dnia internuncyusz przyjmował życzenia od ciała dyplomatycznego.

Wieczorem była wielka uczta w Willi Jego Excel. w Bujukdere.

## Kronika.

(Stan zdrowia we Lwowie w lipcu r. b.) W zeszłym miesiącu nie miała żadna słabość charakteru przeważnego, nawet zdarzające się zwykle w gorącej porze roku słabości gastryczne niebyły zbyt liczne.

Do stanu chorych w głównym szpitalu, który z końcem czerwca wynosił 583, przybyło w zeszłym miesiącu świeżych chorych 361, zaczem wynosiła ogólna liczba chorych 944, z których 339 wyzdrowiało, 29 umarło, 43 wypuszczono nieuleczonych, a 533 pozostało z końcem miesiąca do dalszej kuracyi; przybytek chorych był zatem mniejszy, a stosunek wyzdrowienia pomyślniejszy.

Pomiędzy ludnością w stolicy wydarzyło się w zeszłym miesiącu 183 wypadków śmierci, o 48 mniej niż w czerwcu r. b.

(Jeszcze o pożarach.) Ostatniemi dniami mieliśmy we Lwowie kilka takich wypadków pożarowych, które dzięki spiesznej i gorliwej interwencyi straży ogniowej skończyły się na przytłumieniu ognia w zarodzie i przeto niemogły dojść do wiedzy szerszych kół publiczności. I tak dnia 27. b. m. przed godziną jedynastą w nocy zapaliło się od fajerki do ogrzewania żelazka drzewo złożone w czeluści piecowej na 3 piętrze w domu pod N. 210 w mieście, i ogień buchnął zaraz w komin, gdzie jednakże niezwłocznie został przytłumiony. Drugi podobny pożar, małoznaczący w skutkach swoich, wydarzył się 28. b. m. o godzinie pół do 1. w nocy w drugiej dzielnicy miasta, gdzie za domem pod N. 233 zapaliła się kupa liści podobno przez nieostrożność z fajką, a ztąd dostał się ogień na niski dach gontowy w pobliżu. Ogień ten jednakże przytłumili sami mieszkańcy. Prócz tego były jeszcze dnia 27. b. m. dwa pożary za obrębem miasta, jeden w pobliżu Zubrzy a drugi na Kleparowie. W obadwa te miejsca pospieszyła straż ogniowa na pierwszy sygnał pożarowy z wieży i przyczyniła się wielce do przytłumienia ognia.

(Odwieczny dąb.) W Allouville (w okregu Yvetot, we Francyi) istnieje sławny dąb, któremu historycy i naturaliści dają 800 do 900 lat wieku. Pień jego tak został wyżłobiony przez czas, że pozostała tylko od lu sama kora, a jednak corocznie okrywa się liściem i żołędźmi. Od 1696 r. wewnątrz tego drzewa urządzona jest kaplica. Gamaches, niedaleko Abbeville, ma także swe starożytne drzewo, będące przedmiotem czci, nie tylko z powodu swego wieku, ale i pochodzenia. W 1598 r. pokój pomiędzy Henrykiem IV. a Królem hiszpańskim Filipem II. podpisany w Vervins, został z nadzwyczajną radością powitany w całej Francyi. Dla uwiecznienia tej pamiątki, zasadzono na placach publicznych w wioskach, drzewa po większej części lipy. Dotąd jeszcze znajdują się szczątki tych drzew. Kasztan w Gamaches, należy zdaje się do rzędu takich pamiątkowych drzew. Zasadzony koło dawnego gmachu municypalnego, wznosi swój szczyt po nad otaczające domy, potężne zaś jego korzenie czerpią pokarm nawet z łożyska rzeki Vimeuse, a gałęzie jego okryte wyciętemi liśćmi i piramidalnemi kwiatami, poważnie wyciągają się jak ramiona. Wiek tego drzewa dokładnie wskazuje ilość słojów jednej z gałęzi złamanej przez burzę. Drzewo to starsze jest o sześćdziesiąt siedm lat od najpierw zasadzonego w Paryżu kasztana, skądby można wnosić, iż jest jednem z tych, które przywiózł z Indyj Ghislain de Busbec. Zapewne otrzymał go w darze potężny pan na Gamaches, Mikołaj Rouault.

## Ostatnie wiadomości.

Dzienniki *wiedeńskie* przynoszą dziś z Gazety szląskiej wspomnianą już przed dwoma dniami w naszem piśmie nową notę austryacką w sprawie związku celnego, w której hr. Rechberg zaleca jeszcze raz rządowi pruskiemu dawniejsze propozycye Austryi. Osnowę tej depeszy podamy w najbliższym numerze naszej gazety. Nadto nie ma dzisiaj nic ważniejszego ze stolicy państwa, zajętej teraz jedynie festynami zgromadzenia prawniczego.

Rząd *pruski*, jak zapewnia dziennik *B. H. C.*, ma skłaniać się do ważnych koncesyi w sprawie budżetu wojskowego. Między innemi miał przyrzec izbie deputowanych, że żądane skrócenie czasu służby na 2 lata będzie uwzględnione, ale uznanie jego nastąpi dopiero wtedy, gdy praktyczność tego postanowienia stwierdzi kilkuletnie doświadczenie. — W kwestyi związku celnego donosi *N. C.*, że jak tylko złożą już wszystkie rządy związku celnego swoje deklaracye względem przyjęcia lub odrzucenia traktatu z Francyą, zamierza rząd *bawarski* zaproponować formalnie zwołanie nadzwyczajnej konferencyi związku celnego dla rozważenia propozycyi austryackich i rewizyi taryfy związku celnego.

Wypadki we **Włoszech** zaczynają przybierać coraz groźniejszy charakter, gdyż sądząc po doniesieniach dzisiejszych, zdaje się już być nieuniknionym krwawy dramat wojny domowej. Najnowsze wiadomości sięgają do 28. sierpnia. Garibaldi wyruszył już z Melito i ciągnie ku Reggio, a jak donosi dziennik *France* z 27. sierpnia, wydał były dyktator na dwa dni przedtem rozkaz dzienny, w którem zapowiedział, że za kilka dni wkroczy do Neapolu. Wiadomość tę potwierdza także turyńska gazeta urzędowa z 28. sierpnia. Wszelako wykonanie tego planu mogą ochotnicy bardzo drogo przepłacić, gdyż wojska królewskie zastępują im wszędzie drogę i przyszło już nawet dwukrotnie do starcia, które wypadło niekorzystnie dla ochotników. Oto, co donosi o tem telegram z **Neapolu** z 27. sierpnia: Wczoraj zaszła utarczka między Garibaldzistami i wojskiem, wysłanem na rekonesans z Reggio, a dziś przyszło do nowego starcia; 42 Garibaldzistów, a miedzy tymi majora Merighi, pojmano, kilku zaś raniono, wojsko miało trzech ranionych. Z tego samego telegramu dowiadujemy się także, że deputowanych Mordiniego i Fabricego (dwóch najgorliwszych stronników Garibaldego), aresztowano za przybyciem ich do Neapolu. Tym sposobem rozpoczął się już pierwszy akt dramatu, którego rozwiązania niepodobna jeszcze przewidzieć. Tymczasem i w Sycylii, pomimo odjazdu Garibaldego, nieustała jeszcze anarchia; jak bowiem donosi telegram z **Messyny** z 26. sierpnia w „Monarchia Nazionale", usiłowało tam stronnictwo Mazziniego wyprawić demonstracyę na rzecz Garibaldego, ale wojsko rozprószyło tłumy. Do Reggio wysłano znaczny oddział wojska z rozkazem, by ścigało wszędzie powstańców, a nawet sam naczelny wódz Cialdini ma udać się do Kalabryi.

Potwierdza się też wiadomość, którą podaliśmy wczoraj o wysłaniu floty francuskiej pod Neapol; dzisiejszy bowiem telegram z **Paryża** z 28. podaje doniesienie z *Monitora*, że ewolucyjna eskadra francuska otrzymała rozkaz, udać się niezwłocznie do Neapolu. Cesarz Napoleon spodziewany był w Paryżu 27. wieczorem z marszałkiem Mac Mahonem, który ma towarzyszyć mu do Biarritz.

**Z Królestwa Polskiego** nie ma nic nowszego, prócz manifestu W. Księcia, który podajemy w całości we właściwej ru-

bryce; ale dotąd nie wiadomo jeszcze, jakie wrażenie sprawił on w Warszawie. Dodać możemy tylko to jeszcze, że temi dniami otworzone zostały znowu w Warszawie obydwie resursy kupieckie, które zamknięto przed rokiem.

**W Kopenhadze**, jak donosi telegram z 27go b. m., doręczone zostały odpowiedzi Austryi i Prus na depeszę duńską Halla z 12. marca; obie noty co do osnowy i zamiaru są zupełnie zgodne, tylko formą i składem różnią się od siebie. — Zaślubiny księcia Walii z księżniczką duńską nastąpią, jak pisze *Times* z 27go b. m., z początkiem przyszłej wiosny, a jenerał Knollys mianowany został intendantem dworu książęcego.

Podana wczoraj wiadomość z Belgradu o zerwaniu konferencyi w sprawie serbskiej w Stambule, okazała się fałszywą. Dziś bowiem nadeszła wiadomość telegraficzna z **Konstantynopola** z 26. sierpnia, że „wczorajsza (6sta) konferencya w sprawie serbskiej nie doprowadziła do żadnego stanowczego rezultatu, i przeto naznaczono *nową konferencyę*." Listy jednak ze Stambułu do Paryża zapewniają, że Porta gotuje się do walki z Serbią. Sir Bulwer ma zachęcać Porte do oporu; książę Łabanow i baron Prokesch mieli się poróżnić, a hrabia Moustier występuje jako pośrednik, ale skłania się na stronę Rosyi, która również popieraja Prusy.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 27. sierpnia 1862.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | ‴ | | | | | |
| 6. god. zrana | 325 23 | + 10 2 | 74 5 | północny | sł. | jasno |
| 2. god. po poł. | 324.79 | + 18.0 | 41.5 | zachodni | „ | „ |
| 10. god. wiecz. | 325.29 | + 13 0 | 62.8 | „ | „ | „ |

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Borman Edward, Tuszowski Sylwester i Sobieszczański Wiktor z Polski. — Slonder Jerzy, z Czerniowiec.

Hotel europejski: Jędrzejewicz Max, z Zniatyna. — Papara Henryk, z Zubowmostów.

Hotel angielski: Kruszewski Henryk, z Chorobrowa. — Łopacki Jan, z Krakowa.

Hotel krakowski: Hr. Humnicki Władsław, z Rozpucia. — Ozaisłowiez Wincenty, z Brzyścia.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

PP. Kozłowski Michał, do Stryja. — Siegel August, c. k. prz. obw., do Sambora. — Hr. Dzieduszycki Władysław, do Krakowa. — Łodyński Hironim, do Milatyna. — Kosielski Lud., na Podole.

## TEATR.

*Dziś* przedstawienie pożegnawcze Towarzystwa opery włoskiej, złożone z wyjątków z rozmaitych oper, jako to: **„Trovatore"**, **„Semiramide"**, **Lucia di Lammermoor"**, **„Lucrezia Borgia"**, **„Don Pasquale"**, **„La Favorita"** i **„Rigoletto"**.

## Termina

*sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.*

Dnia 9. września: Sprzedaż realności nr. $186\frac{3}{4}$ w Stanisławowie.

Dnia 10. września: Wydzierzawienie miejskiej propinacyi w Jaworowie, i dochodów miasta w Sarej soli.

Dnia 11. września: Sprzedaż realności nr. $177\frac{3}{4}$ i nr. $47\frac{2}{4}$ we Lwowie, $\frac{3}{4}$ części sklepu nr. 106 w Tarnopolu.

Dnia 12. września: Sprzedaż realności nr. 37 w Złoczowie i $\frac{2}{6}$ części sumy 8640 zł. pol. na dobrach Sokołów we Lwowie.

Dnia 14. września: Sprzedaż realności nr $206\frac{3}{4}$ w Stanisławowie.

Dnia 15. września: Sprzedaż $\frac{87}{45}$ cześci dóbr Baligroda w Przemyślu.

## Kurs lwowski.

Dnia 29. sierpnia.

| | | gotówka zł. | gotówka c. | towarem zł. | towarem c. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski | wal. austr. | 6 | 9 | 6 | 15 |
| Dukat cesarski | „ „ | 6 | 13 | 6 | 19 |
| Półimperyał zł. rosyjski | „ „ | 10 | 57 | 10 | 73 |
| Rubel srebrny rosyjski | „ „ | 2 | 5 | 2 | 7 |
| Talar pruski | „ „ | 1 | 92 | 1 | 93 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | „ „ | — | | | — |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 80 | 78 | 81 | 50 |
| „ „ „ m. k. za 100 zł. | bez kuponów | 84 | 78 | 85 | 50 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 70 | 43 | 71 | 5 |
| 5% Pożyczka narodowa | bez kuponów | 81 | 25 | 81 | 85 |
| Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | | 226 | 75 | 228 | 25 |

## Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 29 sierpnia

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.65. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 60 po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 769; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 202.40; niższe-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

**Listy zastawne.** Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

**Wexlowy.** Za 100 zł. połudmowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 30 50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr —.—.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 6 19 dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 128 25

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 sierpnia.

**1. Dług publiczny.**

| A. Państwa. | pien. | towar. |
|---|---|---|
| W austr. wal. po 5% | 65 90 | 66.— |
| Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5% | 82.25 | 82 35 |
| Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5% | 82.50 | 82 60 |
| Z r. 1851, ser. B. po 5% | — — | —.— |
| Metaliki po 5% | 70 — | 70 10 |
| Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% | 70 30 | 70 60 |
| dtto. „ $4\frac{1}{2}$% | 62.25 | 62.50 |
| dtto. „ 4% | 55.25 | 55 75 |
| dtto. „ 3% | 41 50 | 41 75 |
| dtto. „ $2\frac{1}{2}$% | 35 25 | 36 50 |
| dtto. „ 1% | 14 | 14 25 |
| Przez. do wylos. z r. 1839 | 132 25 | 132 75 |
| „ 1854 | 89 50 | 89.75 |
| „ 1860 | 89 50 | 89 70 |
| Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł. | 91 70 | 91 90 |
| Renty Como po 42 lir. aus. | 17 — | 17 25 |
| Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5% | 67 50 | 68.— |
| „ „ „ $4\frac{1}{2}$% | 61 50 | 61 75 |
| „ „ „ 4% | 54.— | 54 75 |
| Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ $3\frac{1}{2}$% | 48.— | 48 50 |
| „ 3% | —.— | 48.— |
| „ $2\frac{1}{2}$% | 45 50 | 46 50 |
| „ $2\frac{1}{4}$% | 40.— | 41. |
| „ 2% | 36.— | 37.— |
| „ $1\frac{3}{4}$% | 31.— | 32.— |
| dtto. z procent za granicą „ 5% | 67.— | 68 — |
| „ $4\frac{1}{2}$% | 61.50 | 61 75 |
| „ 4% | 54.— | 54 75 |

**B. Krajów koronnych**

| Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Niższej Austryi | 86 50 | 86.50 |
| Wyż. Aust. i Salb. | 86.— | 86 50 |
| Czech | 86.— | 86.50 |
| Morawii | 88.50 | 89 10 |
| Szląska | 88.— | 88 50 |
| Styryi | 85.50 | 86 50 |
| Tyrolu | 95.— | 96.— |
| Kar., Krainy i Wyb. | 86.50 | 88.50 |
| Węgier | 72.50 | 73.— |
| Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem. | 70.75 | 71.— |
| Kroacyi i Slawonii | 72.— | 73.— |
| Galicyi | 71.25 | 71 50 |
| Siedmiogr. i Bukow | 69.75 | 70.25 |
| Lom. wen. poż. z r. 1856 | 97 50 | 98 50 |
| Dług Tyrolu po 5% | 67. — | 68.— |
| „ 4% | 54.— | 54.75 |
| Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}$% | 48.— | 48.50 |
| „ 3% | 40.50 | 41.— |
| „ $2\frac{1}{2}$% | 35.— | 36.— |
| Dług Krainy „ 2% | 28.— | 29.— |
| „ $1\frac{3}{4}$% | 25.— | 26.— |

**2. Stan oblig. domestykaln.**

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| po 3% za 100 zł. | 16.— | 17.— |
| „ $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. | 14.— | 15.— |
| „ $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. | 12.— | 13.— |
| „ 2% za 100 zł. | 11.— | 12.— |
| „ $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. | 10.— | 11.— |

**3. Akcye.**

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banku nar. | 776 — | 778 — |
| Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. | 205 80 | 206.— |
| Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 634 | 636.— |
| Półn. kol. po 1000 zł. m. k. | 1938. | 1940.— |
| Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. | 244 50 | 245.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. | 155.— | 155 50 |
| Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. | 122.— | 122 25 |
| Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty | 147.— | 147.— |
| Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%) | 281 — | 282.— |
| Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. konw. | 227 25 | 227.50 |
| Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. | 40.— | 43.— |
| dtto. II. emis. po 200 zł. m. k | —.— | 98.— |
| Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k. | 660.— | —.— |
| Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. | 174 — | 176 — |
| Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. | —.— | 200 — |
| Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. | 154 — | 156 |
| Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k. | 421 — | 423 — |
| Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k. | 220 — | 222 |
| Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k. | 396 — | 398. |
| Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. | 390 — | 395 — |
| Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. | 245. | 255 |

**4. Listy zastawne.**

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5% | 104 — | 104 50 |
| 10 „ 5% | 100 — | 100 50 |
| przeznacz. do los. po 5% | 87 75 | 88 25 |
| Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł. | .— | |
| przez. do los. po 5% | 83 70 | 83 90 |
| Gal. Tow kred. po 4% | 80. | 81 |

**5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.**

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. | 96 75 | 97.— |
| detto detto w srebrze uprocz za 100 zł. w. a. | 101 25 | 101 50 |
| Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. | 138.75 | 139 25 |
| Kol. Lomb. wen. po 500 fr. | 134 25 | 134 75 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 93.— | 93 50 |
| Kol. Gloggn. za 100 zł. | 83.— | 83 50 |
| Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. | 94.— | 95.— |
| Lloyda za 100 zł. | 90.— | 91.— |

**6. Losy.**

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 130 — | 130.25 |
| Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. | 94.— | 95 — |
| Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. | 120.— | 121.— |
| Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. | 36.50 | 37.— |
| Esterhazego po 40 zł. m. k. | 94 — | 95 |
| Salma „ 40 „ „ | 37. — | 37 25 |
| Palfiego „ 40 „ „ | 37 75 | 38 2 |
| Clarego „ 40 „ „ | 35 — | 35 50 |
| St. Genois „ 40 „ „ | 35 50 | 36 — |
| Windischgrätza 20 zł. „ | 22. — | 22 50 |
| Waldsteina 20 „ „ | 21 75 | 22 25 |
| Kegievicha 10 „ „ | 15.— | 15 25 |

**Weksle.**

(Na 3 miesiace.)

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Amsterdam za 100 zł. hol. | —.— | —.— |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | 108 50 | 108.75 |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Wrocław za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 zł. w. p. n. | 108 70 | 108 80 |
| Genua za 100 lir. piem. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 M. B. | 96 — | 96 20 |
| Lipsk za 100 tal. | —.— | —.— |
| Liwurna za 100 lir. tosk | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt | 129 30 | 129 40 |
| Lugdun za 100 fr. | —.— | —.— |
| Medyolan za 100 zł. w. a | —.— | —.— |
| Marsylia za 100 fr. | 51.— | 51.— |
| Paryż za 100 fr. | 51.10 | 51.15 |
| Praga za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Tryest za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Wenecya za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| (31 dni po ukazaniu.) | | |
| Bukareszt za 100 piast wol. | —.— | —.— |
| Konstantynopol za 100 piast. tur. | | —.— |

**Kurs złota.**

| | pien | towar. |
|---|---|---|
| Dukaty ces. men. | 6.14 | 6.15 |
| dtto. pełnej wagi | 6 14 | 6.15 |
| Korona | 17.65 | 17.70 |
| 20frankówka | 10.26 | 10.28 |
| Rosyjski impery. | 10.53 | 10.55 |
| Talar związkowy | $1.91\frac{1}{2}$ | 1.92 |
| Srebro | 127.— | 127 50 |
| Kurs korony we. k. kasach 13 zł. 50 c. | | |

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*

**(Dodatek.)**